

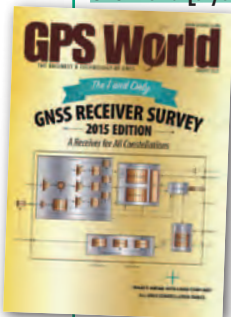
## WYBIÓRCZY PRZEGLĄD PRASY

### Earth Imaging Journal [listopad/grudzień 2014]



● Tym, którzy chcą nacieszyć wzrok pięknymi ilustracjami, polecamy zestawienie najbardziej intrygujących zobrazowań satelitarnych 2014 roku. Znajdziemy tu m.in. zdjęcia prezentujące: topniejący lód na jeziorze Erie, suszę w Kalifornii, wybuch wulkanu w Japonii czy skutki tornada w Nebrasce.

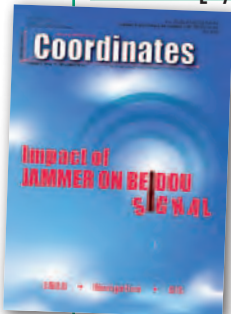
### GPS World [styczeń 2015]



● Naukowcy z całego świata opublikowali już mnóstwo artykułów udowadniających, jak wiele korzyści przyniesie korzystanie z wielu systemów nawigacji satelitarnej jednocześnie. Przekonują w nich, że dotyczy to nie tylko profesjonalistów, ale też amatorów.

Wyższa dokładność wyznaczenia pozycji, szybsza inicjalizacja pomiaru, lepsza wiarygodność – to tylko wybrane z tych korzyści. Tymczasem priorytety rynku elektroniki użytkowej są zgoła inne. Ważne jest obniżanie zużycia energii, zmniejszanie wymiarów sprzętu oraz cięcie cen podzespołów. Chodzi o to, aby smartfon był mały i tani, a wbudowany weń odbiornik mógł działać 24 godziny na dobę. Czy priorytety te da się pożenić z dokładnością, wyjaśniają autorzy artykułu „All-Constellation Receiver”.

### Coordinates [styczeń 2015]



● Kolejnych argumentów za stosowaniem technologii GNSS dostarczają autorzy publikacji „Impact of cheap commercial jammer on BeiDou signal”. Jak wskazuje tytuł, przebadali oni podatność odbiornika korzystającego z chińskiego systemu nawigacji satelitarnej na działanie amatorskiego urządzenia do zakłócania fal radiowych. Co może za-

skakiwać, sygnały BeiDou wypadły w tym eksperymencie znacznie lepiej od GPS-a. W przypadku amerykańskiego systemu włączenie zakłócania zwiększało błąd pomiaru średnio do 170 metrów, a chińskiego – tylko do 20 metrów! Przy zastosowaniu wielu systemów jednocześnie średni błąd rósł natomiast do 130 metrów.

### Inside GNSS [listopad/grudzień 2014]



● Indyjski Regionalny System Nawigacji Satelitarnej (IRNSS) ma objąć swoim zasięgiem wyłączenie Indie oraz pas o szerokości około 1,5 tys. km wzdłuż granicy tego kraju. Rozwiązanie to nie

powinno więc nikogo w Europie specjalnie interesować. Fińscy naukowcy postanowili jednak zbadać, czy mimo 5 tys. km dzielących Finlandię od obszaru objętego zasięgiem IRNSS można efektywnie korzystać z tych sygnałów. Wyniki mogą zaskakiwać, a po szczegóły odsyłamy do artykułu „Tracking IRNSS Satellites”.

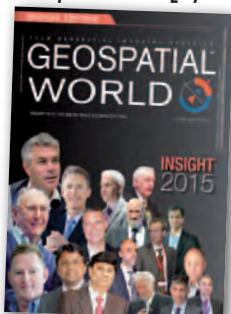
### Geodetycki a kartografický obzor [styczeń 2015]



● We wstępie Mária Frindrichová, dyrektor Urzędu Geodezji, Kartografii i Katastru Republiki Słowackiej, prezentuje podsumowanie roku 2014 i plany urzędu na rok 2015. Jak

na wielkość kraju, osiągnięcia i zamierzenia wyglądają imponująco. Dotyczą m.in. nowych funkcji krajowej aktywnej sieci geodezyjnej oraz cennika za korzystanie z jego poprawek, a także budowy bazy danych obiektów topograficznych. Bodaj najważniejszym punktem wystąpienia Frindrichovej jest zapowiedź, że jeszcze w tym roku wszystkie słowackie mapy katastralne będą dostępne w postaci wektorowej.

### Geospatial World [styczeń 2015]



● Pozostajemy w temacie planów i prognoz na nowy rok. O tym, czego spodziewają się po nim główni gracze na szeroko rozumianym rynku geoprzestrzennym,

można przeczytać w obszernej serii publikacji „Insight 2015”. Wypowiadają się tu m.in. prezesi: Topcon, Trimble’a, Esri, Hexagonu, Bentleya, Pitney Bowes czy Riegla. Choć poruszają różne zagadnienia, to w jednym punkcie są zgodni: powodzenie w tej branży należy do tych, którzy będą ze swoją ofertą wychodzić nie tylko do geodetów czy kartografów, ale także do przeciętnych użytkowników informacji przestrzennej.

### Point of Beginning [styczeń 2015]



● Dla Dennisa Smitha obstrukcja geodezyjna budowy toru rajdowego przy Narodowym Muzeum Corvetty zapowiadała się na ciekawą przygodę choćby ze względu na profil tematyczny tej placówki. Początkowo spodziewał się on, że jego obowiązki nie będą szczególnie skomplikowane.

Sytuacja zmieniła się, gdy w trakcie budowy zapadła się ziemia i powstał głębokoki na kilkanaście metrów dół. Smith nagle musiał rozwiązać wiele problemów pomiarowych, np. jak bezpiecznie i szybko zinwentaryzować szkody, jak monitorować teren, by zapobiec podobnym wypadkom. O tym, jak sobie poradził, można przeczytać w artykule „Iconic opportunity”.

### XYHT [styczeń 2015]



● Jeszcze kilka lat temu branżowe media opisywały niemal każdy przypadek wystrzelenia satelity teledetekcyjnego. Dziś nie ma to już sensu, bo bywają tygodnie, w których na or-

bitę trafia nawet kilkadziesiąt aparatów obserwacyjnych, głównie małych i tanich. Co ten błyskawiczny przyrost sensorów oznacza dla rynku teledetekcji, analizują autorzy artykułu „The New Spacescape”. Rozmówcy miesięcznika dość zgodnie wskazują tu, że w najbliższej przyszłości mniejsze znaczenie będzie miała rozdzielczość zobrazowań lub też liczba kanałów spektralnych rejestrowanych przez satelity. Największy popyt będzie natomiast na zdjęcia tanie oraz aktualne, w szczególności te dostarczane w czasie prawie rzeczywistym.

Oprac. JK